



W SETNĄ ROCZNICĘ URODZIN

Naczelnika Odrodzonego Państwa
Twórcy i Wodza Zwycięskiej Armii
Wychowawcy Narodu

Śmiałą myślą wybiegającego przed chwilę dzisiejszą
Wielkiego Polaka

JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

OBCHÓD W RZYMIE

11 listopada 1967: Nabożeństwo w polskim kościele św. Stanisława, B. M.

12 listopada 1967: Złożenie wieńców pod pomnikiem Marszałka.

8 grudnia 1967: Obchód w sali przy kościele św. Stanisława, B. M., z programem:

Zagajenie — *Dr Kazimierz Papée, Ambasador R. P. przy Stolicy Apostolskiej.*

O Marszałku Piłsudskim — *Ks. Infułat Prof. Dr Walerian Meysz-towicz, Prezes Polskiego Instytutu Historycznego w Rzymie.*

Myśli i aforyzmy Józefa Piłsudskiego — *Witold Zahorski, Prezes Stowarzyszenia Polskich Kombatantów we Włoszech.*

Wspomnienia: — *Minister Dr Tadeusz Skowroński.*

★

Jedną z najistotniejszych cech charakteru Piłsudskiego stanowiło wysokie poczucie godności. Był on dumny ze swej Ojczyzny i ze swego Narodu, chociaż znał dobrze jego słabości i wady. Owa duma wielkiego Polaka, syna wielkiej Ojczyzny, promieniowała wprost z jego postaci. Znałem wielu cudzoziemców na najwyższych stanowiskach w Europie i poza nią, na dworach królewskich i w pałacach prezydenckich, wybitnych dyplomatów i wysokich dygnitarzy rządowych, którzy nieraz mówili mi, że gdy Komendant wchodził na salę, lub zbliżał się do nich, coś ich wprost zmuszało do powstania, tyle w postaci Naczelnika Państwa było godności, szlachetnej postawy, powagi i dostojeństwa.

Józef Piłsudski ukochał Polskę miłością niezmierną i wszechogarniającą. Sprawie wolności i niepodległości, zdobyciu jej i umocnieniu poświęcił całe swe życie, nigdy nie szukając korzyści dla siebie, czy też ambicji osobistych.

Gen. Kazimierz Sosnkowski

★

Obchód radosny, by podziękować Stwórcy, że nam dał — w wielkiej epoce naszych dziejów — wielkiego człowieka. Wielkiego wodza, wielkiego męża stanu, budowniczego państwa, wychowawcę narodu. Jego czyny i słowa zostają dla nas natchnieniem i wskazują nam drogę służby dla Polski.

Kazimierz Papée: Myśl przewodnia zagajenia obchodu.

Wyszedł ze dworu w Zułowie. Stara, pańska rodzina z litewskich bojarów wielkksiążęcych, Ginetów. Widziałem jeszcze w Mosarzu, w święciańskim powiecie, zapadający w ruinę, saskie czasy pamiętający, piękny pałac Piłsudskich, piękny kościół ich fundacji. Ukochana matka była z rodu Billewiczów, nieraz zasiadających w senacie, w wysokim krześle starosty żmudzkiego. Ojciec był marszałkiem szlachty, wileńskiego bodaj powiatu. Słowem — potomek tych, którzy przez kilka wieków nieśli, źle czy dobrze, ku sławie czy klęsce, odpowiedzialność za losy kraju. I to poczucie odpowiedzialności było w nim nie wymyślone, nie nabyte — a odziedziczone: chciałbym prawie powiedzieć — przyrodzone.

Piłsudski miał niezwykły dar wodza — cechę niezmiernie rzadką. Polega ona na tym, że nie tylko generałowie i pułkownicy, ale że każdy podporucznik, każdy ułan, każdy rekrut, nieledwie każda szkapa ułańska czuje nad sobą rękę naczelnego dowódcy. Miał ten dar podobno marszałek Foch. Miał go wielki książę Mikołaj Mikołajewicz. Bądźmy ostrożni z historią, ale chyba bez błędu powiedzieć można, że miał ten dar Sobieski. Jednym z warunków tego daru jest chyba skromność. « Venimus, vidimus, Deus vicit » pisał król Jan zamiast Cezarowego « veni, vidi, vici ». — « Ja nie wiem, kto tę wojnę wygrał » miał podobno przez wąsy, litewskim akcentem, później powiedzieć Piłsudski; « ale wiem, ktoby był winien, gdyby ona była przegrana ».

Za wczesnie jest jeszcze na charakterystykę Piłsudskiego, choć już sto lat mija od jego narodzin. By metodycznie, zgodnie z zasadami historyki opisać jego postać i jego dzieje — brak nam danych; są one niedostępne, rozsypane po całym świecie.

Może to brzmi jak paradoks: jest tych źródeł nie tylko brak, ale i nadmiar. Przez długie lata cała prasa prawie co dzień pisała o Marszałku. Daleko jeszcze nawet tak zasłużonej instytucji jak Instytut im. Józefa Piłsudskiego w New Yorku do ich pełnego zebrania, a lat by trzeba wielu, by je przeczytać, zestawić, krytycznie ocenić.

A w dodatku, choć kończy się już pokolenie, które znało Marszałka — jest on od nas, nawet od znacznie młodszych niż my, zbyt blisko. Każdy z nas ma jeszcze do niego osobisty stosunek, oparty na własnym przeżyciu, wspomnieniu, na przekazach najbliższych.

Więc to, co piszemy dziś, to nie są opracowania historyczne: to tylko przyczynki dla przyszłych historyków.

Zbyt wielostronna jest ta postać tego człowieka, by go móc widzieć w całości. Polak i Litwin, więzień Sybiru i triumfator, student medycyny i sztabowiec, pan i proletariusz — to zaledwie niektóre przeciwległe strony kryształu. Każdy z nas widzi go z innej strony; jeżeli zestawimy życiorysy, które już się ukazują w związku ze stuleciem, to są między nimi niektóre tak różne, że trudno poznać tego samego człowieka.

Jedno można powiedzieć: Piłsudski jest jednym z wielkich ludzi, którzy zamykają epokę. Nie dożył Hiroszimy ani telewizji. Kończy się na nim okres trzech chyba najmniej tysięcy lat, w ciągu których powstawała nasza kultura — z objawienia, danego Żydom, z myśli greckiej, z rzymskiego poczucia prawa i sprawiedliwości, z nowoczesnej własnościowej gospodarki społecznej. Nikt nie jest w stanie bronią zakreślić granic propagandzie idącej falami eteru ponad lądami i oceanami, pozyskującej dla nowych pomysłów Kubę, Zanzibar, Afrykę Centralną. Obrona zbrojna cywilizacji, która trwała przez tysiące lat, jest już niemożliwa; bomba atomowa wszystko zniszczy; pokój zawisł na wzajemnej obawie super-potęg światowych. Bronić cywilizacji można dziś tylko siłą przekonań i świadectwem dawanym prawdzie wobec ludzi; walka się toczy wewnątrz dusz ludzkich.

Na granicy tych dwóch epok — jako ostatni z tych, którzy mieczem bronić mogli wiary i prawdy — stoi olbrzymia postać Piłsudskiego. Zadania tych, którzy po nim przychodzą, by bronić tych samych ideałów, są te same. « A wszystko » — to słowa jednego z nich — « jest tak zmienione, że nie możemy nawet naśladować dawnych wielkości ».

X. Walerian Meysztowicz: O Marszałku Piłsudskim.

★

... Innym niezapomnianym wrażeniem było pierwsze posiedzenie Sejmu w Warszawie, podczas którego Sejm oddał władzę w ręce Józefa Piłsudskiego, jako Naczelnika Państwa. Pamiętam, jak w szarym, strzeleckim mundurze, głęboko wzruszony, salutował On, gdy Marszałek Sejmu odczytywał uchwałę. Na tym samym posiedzeniu Sejmu Ignacy Paderewski wygłosił jedną z najpiękniejszych swych mów, w której każdy okres kończył się tym samym powtarzającym się refrenem: « Wysoki Sejmie, nam wojska trzeba »!

Tadeusz Skowroński: Wspomnienia.



BRYGADIER PIŁSUDSKI

Kto, jak on,
nasz brygadier Piłsudski,
Polskę w sercu,
śmierć w tornistrze nosił,
Kto, jak on,
tak u Boga wyprosił,
By stąd odszedł
najeźdźca kałmucki?
Kto, jak on
z Bogiem tak się targował
Pod Łowczówkiem
z krzywą szablą w ręku
O tę Polskę,
pełną krwi i jęku,
O tę Polskę,
którą wróg rabował?
Kto, jak on? ...
Pamiętajcie to imię,
Co z tęsknoty
do Polski wyrosło,
Gdy wróg deptał ją
z butą wyniosłą
Całą w ogniu stojącą
i dymie ...

Ten żołnierski wysiłek nadludzki
Wy swym dzieciom w kolebkach przekazcie,
Bo, jak w burzę kapitan na maszcie,
Stał dziś w Polsce brygadier Piłsudski.

Edward Słoński

Warszawa, we wrześniu 1915 r.

MYŚLI I AFORYZMY JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

Żołnierze! Spotkał was ten zaszczyt niezmierny, że pierwsi pójdziecie do Królestwa i przestąpicie granicę rosyjskiego zaboru, jako czołowa kolumna wojska polskiego, idącego walczyć za oswobodzenie ojczyzny. Wszyscy jesteście równi wobec ofiar, jakie ponieść macie. Wszyscy jesteście żołnierzami. Nie naznaczam szarż, każę tylko doświadczeńszym wśród was pełnić funkcję dowódców. Szarże uzyskacie w bitwach. Każdy z was może zostać oficerem, jak również każdy oficer może znów zejść do szeregowców, czego oby nie było ... Patrzę na was jako na kadry, z których rozwinąć się ma przyszła armia polska i pozdrawiam was jako pierwszą kadrową kompanię.

Przemówienie do kompanii kadrowej.

Ten, kto nie szanuje i nie ceni swej przeszłości, ten nie jest godzien szacunku teraźniejszości, ani ma prawo do przyszłości.

Przemówienie w Wilnie.

Polskę być może czekają i ciężkie przeżycia. Podczas kryzysów — powtarzam — strzeżcie się agentur. Idźcie swoją drogą, służąc jedynie Polsce, miłując tylko Polskę, i nienawidząc tych, co służą obcym.

Przemówienie na zjeździe legionistów w Kaliszu.

Prawo walki o byt jest prawem istnienia życia na świecie. Ten jest słabszy, kto buduje na kłamstwie i fałszu w porównaniu z tym, który buduje na prawdzie. Jak w walce wódz, który opiera się na kłamliwych wieściach, który się kłamliwymi raportami kieruje, idzie do przegranej, tak samo naród, który na kłamstwie buduje swe myśli, idzie do zguby.

Przemówienie na zjeździe legionistów we Lwowie.

Nie chcemy mieszać się do życia wewnętrznego któregokolwiek z naszych sąsiadów, lecz pozwolić nie możemy, by pod jakimkolwiek pozorem rzekomego dobrodziejstwa naruszano nasze prawo do samodzielnego życia. Nie oddamy ani piędzi ziemi polskiej i nie pozwolimy, aby uszczuplono nasze granice, do których mamy prawo.

Przemówienie na otwarciu Sejmu Ustawodawczego.



Pokazaliście raz jeszcze światu, przykładem wszystkich naszych rycerskich przodków wiedzeni, że niemasz oddalenia, niemasz czasu, niemasz miejsca na świecie ogromnym, gdzieby do serc Polaków nie dotarł głos ojczyzny, wzywający ich do walki.

Rozkaz do zdemobilizowanych żołnierzy z Ameryki.

Są ludzie i są prace ludzkie tak silne i tak potężne, że śmierć przewyciężają, że żyją i obcują między nami.

*Przemówienie przy składaniu prochów
Słowackiego do grobów wawelskich.*



Reprezentacja Polonii włoskiej 12 listopada 1967 roku pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego w Rzymie, przy Viale Maresciallo Pilsudski.

283

Wydano 500 egzemplarzy z okazji setnej rocznicy urodzin Marszałka Józefa Piłsudskiego. Rysunki Zdzisława Czermańskiego.



Reprezentacja Polonii włoskiej 12 listopada 1967 roku pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego w Rzymie, przy Viale Maresciallo Pilsudski.

A. Piłsudski

J. Skowroniński

75

Skowroniński

X. M. Kowalski

Wydano 500 egzemplarzy z okazji setnej rocznicy urodzin Marszałka Józefa Piłsudskiego. Rysunki Zdzisława Czermańskiego.

Kijewski

Władysław Czermański